

# Wielkanocny Galimatias

W piękny, słoneczny dzień w domu rodziny Zajączków panowało wielkie zamieszanie. Tego dnia nikt z domowników się nie nudził. Nikt – z wyjątkiem małego Zajączka. Wszyscy przyjaciele domu także mieli wiele pracy. Baranek czyścił swój złoty dzwoneczek. Kury kokosiły się na swoich grzędach dłużej niż zwykle. Mała Kasia biegała po ogrodzie i pomagała swojemu tacie w świątecznych porządkach. Nawet słońce tego dnia świeciło mocniej niż zwykle — nie wiadomo, dlaczego. Tata Zając pchał przed sobą taczki, żeby przywieźć jajka z kurnika, które wysiadywała dla niego złota Kurka... Mama Zającowa piekła baby i mazurki, mała Zającówna sprzątała swój pokój. Tylko mały Zajączek chodził to tu, to tam i przyglądał się całemu zamieszaniu.

— O co tyle hałasu? — zastanawiał się mały Zajączek. — Nikt dzisiaj nie chce się ze mną bawić! Nie ma Baranka ani Kurki, z którymi tak lubię buszować po ogrodzie... Czemu nikt na mnie nie zwraca dzisiaj uwagi? — martwił się maluch.

Podszedł więc do mamy i zapytał: — Kiedy pójdziemy na spacer? Słońce tak ładnie świeci! Chodźmy, chodźmy, mamono! Mama odpowiedziała tylko: — Nie teraz, syneczku. Jestem bardzo zajęta. Zajączek wyszedł do ogrodu i zobaczył tatę Zająca. — Tato, pobaw się ze mną! Może zagramy w piłkę albo pojeździmy na rowerze? — O, nie, mój mały. Dzisiaj mam inne zajęcie. Pobaw się sam. Szaraczek ze smutkiem odszedł i ze skwaszoną miną przyglądał się całemu zamieszaniu. Nagle podbiegł do niego Baranek, który na szyi miał zawieszony błyszczący złoty dzwoneczek. — Coś ty taki smutny, kolego? — zapytał Zajączka. — Bo nikt się ze mną nie chce bawić.

Wszyscy dzisiaj są tacy zajęci, nawet ty dla mnie nie masz czasu... — Musiałem wyczyścić swój złoty dzwoneczek żeby dzwonić i ogłaszać wszystkim, że zbliża się Wielkanoc. Przepraszam cię, ale muszę wracać do pracy. Mały Zajączek wszedł do kurnika i zapytał: — A ty, Kurko złota, czemu nie bawisz się ze mną? Oj, przykro mi, ale dzisiaj muszę wysiedzieć więcej jaj niż zwykle. Nie mam czasu na zabawy. Przepraszam cię, ale muszę wracać do pracy. Szaraczek spuścił uszy i z buzią w podkówkę wyszedł z kurnika. — Co tu robić? Wszyscy są zajęci, a ja się nudzę... Wrócił do domu i zobaczył swoją siostrę, która już posprzątała pokój. Siedziała w kuchni za stołem i na coś czekała. — Co robisz? Czemu nie przyszłaś do mnie do ogrodu? Dzisiaj nie mam czasu na zabawy... Czekam, aż mama przyniesie jajka z kurnika i od razu zabieram się do pracy. — Do pracy? Do jakiej znowu pracy? — zapytał zdenerwowany Zajączek. — Jak to do jakiej? Będę malować pisanki, przecież zbliżają się święta wielkanocne, ty głuptasie. Popatrz, przygotowałam już kolorowe farby i pędzelki. Tylko jajek od kurki mi brakuje... Wtedy do kuchni weszła mama Zającowa z wielką misą pełną jajek. Postawiła ją na stole i rzekła: — Proszę bardzo, kurka postarała się dzisiaj bardziej niż zwykle! — Mama Zającowa szeroko się uśmiechnęła do swoich dzieci. — Może i ty udekorujesz jajeczka? — zwróciła się do synka. Zajączek popatrzył, poruszał swoimi długimi wąsikami i zabrał się do pracy. Pędzelkiem malował jajeczka w różne wzorki: jedno w kropeczki, inne w paski. Jedna pisanka była piękniejsza od drugiej. Mama Zającowa przyglądała się swoim dzieciom i powiedziała: — Widzisz, syneczku, nawet ty jesteś teraz bardzo zajęty i pomagasz

nam w przygotowaniach do Wielkanocy.

Małe Zajączki i mama śmiały się tak głośno, że za chwilę zaciekawiony tata Zając zjawił się w kuchni i uśmiechnął się na widok pięknych pisanek, mówiąc: – Tak, w tym roku święta będą wyjątkowo radosne! – I kolorowe! – krzyknęły radośnie małe Zajączki, wymachując swoimi pisankami. Cała rodzinka, zadowolona i szczęśliwa, usiadła przy wielkanocnym stole pełnym kolorowych niespodzianek.

Aby sprawdzić czy dzieci uważnie słuchały i rozumiały opowiadanie mogą Państwo zadać pytania dotyczące treści opowiadania:

- *Dlaczego nikt nie chciał bawić się z zajączkiem?*
- *Czym zajmowała się mama Zajączka?*
- *Co robił Tata Zając?*
- *Czym zajęta była mała Zajączówna*
- *Dlaczego Baranek musiał wyczyścić złoty dzwonek?*
- *Dlaczego złota Kurka nie miała czasu na zabawę z Zajączkiem?*
- *Jak Zajączek z siostrą przygotowywali się do Wielkanocy?*

„Kolorowe zajączki” – zabawa ruchowa.

Odrysowujemy od szablonu i wycinamy kilka zajączków w różnych kolorach lub kolorujemy wspólnie z dzieckiem. Kładziemy na dywanie/podłodze sylwetę kolorowych zajączków i wypowiadamy nazwę koloru, na którą ma wskoczyć dziecko. Dla utrudnienia możemy podać pierwszą sylabę lub nawet głoskę.

- Szablon poniżej 

